

# MIŁOŚĆ



Danuta Terpiłowska,  
terapeutka, twórczyni  
Terapii Sercem  
tel.: 501 262 495  
www.terapiasercem.pl

# MOCĄ NASZYCH DZIECI

Jeżeli nie chcemy, by nasze życie i życie naszych dzieci było wypadkową zbyt częstych niepowodzeń, nadmiernego stresu, dysharmonii, lęków, niezdrowej rywalizacji, permanentnego niezadowolenia, nieuzasadnionych roszczeń będących źródłem frustracji oraz wielu innych niesatysfakcjonujących nas stanów, nauczmy się siebie i dzieci MIŁOWANIA.

Dlaczego element MIŁOŚCI jest tak istotny w życiu naszym i naszych dzieci? Otóż dlatego, że miłość stanowi podstawę naszego życia.

Bez miłości do siebie, do ludzi, do świata (mówimy o miłości bezwarunkowej) rzeczywistość, w której funkcjonujemy oraz nasze samopoczucie, nasycone są uczuciami braku, niespełnienia i niezadowolenia. **Miłowanie**, czyli tak naprawdę **stan miłości**, to nic innego jak stan zadowolenia. Stan miłości to nic innego jak lekkość bytu. Zaś stan lekkości bytu sprawia, że wszystko w nas i wokół nas płynie. To, co wczoraj wydawało się ciężkie, niemożliwe do spełnienia, dzisiaj rozwiązuje się lekko. To, co dzisiaj przygnębia nas i zasmuca, w energii i świadomości miłości traci moc.

Moc energii miłości rozpuszcza każdą negatywną energię. A co stanowi negatywną energię? Brak miłości. A co jest brakiem miłości? Niezadowolenie, poczucie braku i niedostatku, niezależnie od stanu posiadania, poczucie niskiej wartości. A to z kolei nic innego jak niedocenywanie siebie jako Istoty istnienia. To, co stanowimy my, jako ludzie, jest tak wielkie i bezcenne, że wszelkie inne atrybuty władzy, mocy posiadania (nieistotne, w jakim zakresie) przestają być ważne. Nauczmy się cieszyć samym faktem istnienia. Skupmy się choć na chwilę na sobie i pomyślmy, jacy jesteśmy niezwykli – z samego faktu istnienia. Jaka mamy niezwykłą moc istnienia, dzięki której możemy wybierać. Wybierać pozytywną myśl o sobie i otaczającym nas świecie. Możemy dokonywać wyboru przyjaciół, miejsca, dokąd możemy pójść czy pojechać. Zrobić to, czego zapagnie nasza dusza. Nasze marzenia mogą stać się motorem naszego życia w materii.

#### Dlaczego tych darów nie wykorzystujemy?

Po pierwsze, zapomnieliśmy o tym, jak sami dla siebie jesteśmy ważni i wspaniali. Po drugie, zapomnieliśmy, jak łatwo jest być zadowolonym z samego faktu istnienia. Po trzecie, zdolność. Tak – bycie zdolnym. Bardzo łatwo jest być zdolnym, wystarczy nie włączać ograniczeń typu: nie potrafię, nie mogę, nie stać mnie na to. Te „nie” można mnożyć w nieskończoność.

Dlatego wielka prośba do rodziców – szczególnie małych dzieci: nie ograniczajcie dzieci przede wszystkim lękami, swoimi lękami o siebie, albowiem dzieci doskonale to wyczuwają, oraz swoimi lękami o własne dzieci, ponieważ w ten sposób nie tylko obciążacie dzieci lękami, ale i projektujecie te lęki na dzieci. W ten sposób dzieci, nieświadomie przyjmując lęki rodziców, kodują je i podświadomie włączają do swojej matrycy życia. A każdy najdrobniejszy lęk to strata i hamulec przepływającej w nas energii. Każdy zaś hamulec energii to ograniczanie potencjalnych możliwości kreowania pozytywnych wizji życia naszego i naszych dzieci. Troski i zmartwienia rodziców przekładają się automatycznie na ich dzieci.

#### Co zatem zrobić i jak żyć, by zmienić i wyeliminować wzorzec lęków i ograniczeń w naszych rodach, rodzinach i pokoleniach?

Zacząć żyć radością – bezwarunkową radością życia. Odrzucić jakiegokolwiek narzekanie oraz obwinianie siebie nawzajem. Wyeliminować negatywne myśli na każdy temat, nawet gdy chodzi o tzw. sytuacje trudne, również na temat ludzi, którzy zrobili nam cokolwiek niemiłego. Nie powtarzać złych wieści, nie mówiąc o plotkach i negatywnych ocenach naszych bliskich czy znajomych.

#### Dlaczego?

Dlatego że w ten sposób hamujemy przepływ dobrej energii płynącej do nas z wszechświata. Tylko swobodny przepływ pozytywnych energii przez nas daje nam swobodne, pozbawione lęku, kreatywne życie.

Miejmy świadomość, że prawo wszechświata jest **bardzo proste: CO WYŚLESZ W MYŚLI, SŁOWIE I CZYNIE – TO DO CIEBIE WRÓCI.**

To, co wyślemy do wszechświata, wróci do nas i otaczającej nas rzeczywistości. **NASZE ŻYCIE TO NASZ, PRZEZ NAS SAMYCH WYKREOWANY ŚWIAT.**

A zatem: **zmieńmy myśl, słowo i czyn, a wcześniej czy później zmienimy nasz świat i naszą rzeczywistość.**

Zmianę stanowi **BEZWARUNKOWA MIŁOŚĆ**, tylko zmienmy myśl na pozytywną, zmienmy słowo na pozytywne. Częściej myślimy z miłością, zrozumieniem i tolerancją o sobie,

o danej sytuacji, o drugim człowieku.

Taki stan naszego ducha doskonale odczuwać i odbierać będzie nasze dziecko i tym samym stanem ducha będzie oddziaływać na otoczenie i na nas, w myśl zasady: co wyślesz, co wyprodukujesz w swoim umyśle – to wróci.

Dużo mówimy o emeryturach, o składkach, o gromadzeniu pieniędzy na przyszłość. Dlaczego nie mówimy o banku dobrej myśli, dobrej intencji na przyszłość.

A co jest naszą przyszłością? Nasze DZIE-

CI – to jest bank naszej przyszłości. Czego ich nauczymy, co im przekazemy, to dostaniemy od nich i ich pokolenia w naszej wspólnej przyszłości.

Ale najpierw my, dorośli, dajmy przykład kreowania i „składania” dobrych intencji, dobrych wzorców, dobrej energii oraz naszych dobrych, pozytywnych, pozbawionych ans myśli.

A czym jest dobra energia, dobra myśl i dobry czyn? **MIŁOŚCIĄ.**

Dzieci rodzą się z miłością, my rodzimy się z miłością. Wystarczy jej nie zabierać, nie niszczyć i jej nie wypierać.

Proste, tylko o tym zapomnieliśmy... Zapomnieliśmy, że miłość jest w każdym z nas. Dlatego nie musimy ani o nią zabiegać, ani o nią walczyć, ani za nią tęsknić, ponieważ... **MIŁOŚĆ JEST W KAŻDYM Z NAS. ■**